

# Święta Rodzina z Nazaretu

Rodzina – to podstawowa komórka społeczna, na której opiera się całe społeczeństwo. Jej fundamentem jest związek kobiety i mężczyzny, który jest jasno określony w Biblii i o którym mówi nam księga Rodzaju: *Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem.* Wbrew temu, co usiłuje nam wmówić dzisiejszy świat ze swoją poprawnością, Bóg jasno pokazuje nam w Piśmie Świętym, że związek jednopłciowy, dwóch mężczyzn albo dwóch kobiet, nie stanowi prawdziwej rodziny. Jest jej karykaturą i zaprzeczeniem. Człowiek może przyjąć Słowo Boże lub je odrzucić, nie zmieni to jednak faktu, że prawda przekazywana ludzkości przez Stwórcę pozostaje niezmienna. Święty Jan Paweł drugi często powtarzał: „Rodzina Bogiem silna staje się siłą człowieka i całego narodu.”

To nie przypadek, że rodziny zbudowane w oparciu o to, co mówi sam Jezus, są dziś tak mocno atakowane, szykanowane i wyśmiewane. Rodzina jest miejscem nie tylko fizycznego ale i duchowego rozwoju człowieka. To właśnie w rodzinie człowiek doświadcza po raz pierwszy modlitwy, czyli rozmowy z samym Bogiem. To właśnie w rodzinie kształtuje się nasze sumienie, to właśnie rodzina odpowiada za nasze pierwsze doświadczenie spotkania z naszym Panem i Zbawcą, Jezusem Chrystusem. Mówimy tu oczywiście o rodzinie właściwie funkcjonującej. Wielka jest więc rola rodziców nie tylko w trosce o fizyczne potrzeby swoich dzieci, ale również o przekazanie im naszej świętej i katolickiej wiary: *Niech małżonkowie w wiernym wypełnianiu swoich obowiązków małżeńskich i rodzinnych, przekazują w domowym ognisku nowym pokoleniom płomień cielesnego życia, a wraz z nim życie duchowe i moralne, życie chrześcijańskie: tego pragnie Bóg*” (Pius XII). Szatan nienawidzi tego wszystkiego co święte, nienawidzi każdej rzeczywistości, która

może zbliżyć człowieka do Boga. Stąd właśnie jego olbrzymia nienawiść do rodzin, szczególnie katolickich i wielokrotnie podejmowane w historii tego świata próby rozbicia rodziny. Za rodziny odpowiedzialni są nie tylko sami rodzice. Obowiązkiem każdego chrześcijanina jest wspomagać rodziny modlitwą i czynem a także utwierdzać je w tym co dobre. Papież Jan XXIII przypomina, że: *„W rodzinie istnieje najcudowniejsza i najściślejsza współpraca człowieka z Bogiem: dwie osoby ludzkie, stworzone na obraz i podobieństwo Boże, są powołane nie tylko do wielkiego zadania kontynuowania i przedłużania stwórczego dzieła, dając życie fizyczne nowym stworzeniom, ale również do bardziej szlachetniejszej roli, która udoskonala pierwszą, tzn. do cywilizowanego i chrześcijańskiego wychowania potomstwa.* Przecież to właśnie w rodzinach rodzą się powołania do kapłaństwa, życia zakonnego czy misyjnego ale i do świętych małżeństw. Jeśli chcemy mieć dobrych kapłanów, zakonników i zakonnice ale także dobre i święte kolejne pokolenia katolickich rodzin, nie wolno nam w tej walce ulec atakom złego ducha. **[ks. Michał]**